



GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

WARSZAWA
Biblioteka Krajowej Rady
Narodowej

Rok I. Nr. 230

Włocławek, środa 9 października 1946 roku.

Cena 3 złote

Dzień przełomu

Dwa lata upłynęło od dnia, w którym ostatnie oddziały powstańców po kapitulacji Warszawy opuściły bohaterską stolicę. Dopełniła się wówczas wielka tragedia narodowa, której widomym stygmatem pozostały ruiny i zgliszcza. Był to wszakże nie tylko posępny dzień rozpacz i żaloby, ale także dla wielkiej części społeczeństwa dzień głębokiego przełomu. Na szlaku pruszkowskim i na drogach prowadzących do obozów jenieckich, obozów koncentracyjnych i obozów pracy w Niemczech, skończył ostatecznie i nieodwracalnie jeden okres historyczny i narodził się drugi.

W tamtych ponurych godzinach błyskawica historii — jak zwykle w chwilach wielkich klęsk — rozświetliła horyzont polskiego myślenia. Pod gruzami Warszawy legły nie tylko trupy powstańców, ale rozprzeczony także te wszystkie romantyczne majaki, którymi w ciągu wojny karmiły kraj emigracyjne grupy polityków to, by w NOWEJ Polsce wskrzesić STARE przeżyte wzory. Pod gruzami Warszawy legła cała koncepcja polityczna, która na przekór wszystkim faktom i logice wydarzeń żyła i z której czerpała nadzieje znaczna część społeczeństwa polskiego, — koncepcja oparta na niewzruszalnej WIERZE, że wyzwolenie przyjdzie może tylko z Londynu.

Dla wielu ludzi — taka była prawda czasów okupacji — wiara ta była drogowskazem ich walki i nadzieją przetrwania. Wielu ludziom, pozostającym pod wpływem jednostronnych informacji, nie unikającym w kulisy polityki, nie łatwo było z tej błędnej orientacji ocknąć się i zrewidować cały swój stosunek do sprawy narodowej. Bohaterscy żołnierze Armii Krajowej, którzy tak wielki wkład krwi i ofiary wnieśli do walki z Niemcami, otrzymując rozkaz powstania, w swojej większości przeświadczeni byli, że zakończy się ono raczej jakimś wielkim fantastycznym desantem aglosaskim, aniżeli klęską. Tak samo myślała znaczna część społeczeństwa, pozostająca pod wpływem propagandy ekspozytury krajowej rządu londyńskiego.

Żołnierze A. K. nie zastanawiali się nad tym, jakimi pobudkami kierowali się politycy, którzy wydawali im rozkazy i jakimi fikcjami karmiono ich w czasie okupacji. AK-owcy poszli na barykadę, by walczyć za Polskę i w imię Polski. Na tej samej barykadzie spotkali się z AL-owcami, PAL-owcami, czy SOB-owcami i razem bili Niemców. Dopiero w łonie rozpostartej nad kikutami warszawskich kamienic, z których każda była twierdzą zetknęli się oko w oko z prawdą życia i z logiką przemian idących przez świat.

Prace posuwają się szybko naprzód

Z Konferencji Pokojowej

PARYŻ (obsł. wł.). Już tylko 10 dni zostało do zakończenia prac Konferencji Pokojowej. Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym pod przewodnictwem ministra Bevina ustalono, że w obradach biorą udział wszyscy przedstawiciele poszczególnych państw, ze względu na to, że wszyscy brali udział w pracach komisyjnych i że są doskonale zaznajomieni z materiałem. Każde państwo ma prawo na ogólne posiedzenie delegować po 2—3 swych przedstawicieli.

Pierwszy zabrał głos delegat St. Zjednoczonych, że głównym punktem ciężkości w omawianiu sprawy traktatu z Włochami jest sprawa Triestu. Mimo to delegat wniósł, aby traktat uchwalony w brzmieniu komisji został przez plenum Konferencji przyjęty i został przedstawiony konferencji 4-ch ministrów.

Delegat Stanów Południowo-Afrykańskich gen. Smuts, oświadczył, że niepokojącą sprawą na konferencji było utworzenie się dwóch grup, które głosowały przeciwko sobie. Taki stan jest smutnym faktem. Konferencja jednak wywarła wpływ dodatni na wszystkich ze względu na to, że najbardziej zawile sprawy, uważane za niemożliwe do rozstrzygnięcia zostały jednak pozytywnie załatwione.

Trzeci mówca delegat Białorusi

Kisielew skrytykował poprawkę amerykańską w sprawie ochrony mniejszości włoskiej. Poprawka taka obraża godność Francji i Jugosławii, które podpisały narówni z innymi Wielką Kartę, i które posiadają do-

stateczne ustawy gwarantujące prawo człowieka.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg obrad nad traktatem z Włochami. Przewodnictwo obejmuje z kolei minister Mołotow.

Sytuacja w Grecji

ATENY (obsł. wł.). Jedno z miast w Zachodniej Macedonii zostało zajęte przez 500 uzbrojonych partyzantów. Rząd grecki nosi się z zamiarem powołania rezerwistów pod broń, aby w walce z partyzantami zabezpieczyć pomoc wojskom rządowym. Zalecenia te są inspirowane przez Anglików. Nie tylko partie lewicowe, ale także w kołach monarchistycznych oświadczenia, że podobne załatwienie sprawy zaostrzy znacznie położenie w Grecji.

LONDYN (obsł. wł.). Były minister spraw zagranicznych Grecji Sofianopulos wygłosił w Londynie przemówienie, w którym oświadczył, że obecny rząd grecki dąży do eksterminacji swych przeciwników. W związku z ogromnie zaostrzoną wewnętrzną sytuacją w Grecji, należałoby stworzyć jak najprędzej rząd koalicyjny oparty nie tylko na stronni-

ctwach reprezentowanych obecnie w parlamencie, ale także i na innych grupach i jednostkach, które cieszą się wybitnym zaufaniem w kraju.

LONDYN (obsł. wł.). Na porządek dzienny kongresu brytyjskich związków zawodowych, który odbędzie się za 2 tygodnie zostanie wniesiona rezolucja krytykująca postępowanie rządu brytyjskiego w stosunku do Grecji, Hiszpanii i na okupacyjnych terenach w Niemczech.

Zjazd

b. więźniów politycznych

POZNAŃ (obsł. wł.). W Poznaniu odbył się zjazd b. więźniów politycznych ziemi Wielkopolskiej i Lubelskiej. Na zjeździe powzięto rezolucję potępiającą łagodny wyrok w Norymbierdze. W licznych przemówieniach mówcy napiętnowali postępowanie różnych mężów stanu, wybitnych opiekunów niemieckich.

Fitelberg w Krakowie

KRAKÓW (obsł. wł.). Przybył tu Grzegorz Fitelberg, który będzie dyrygował koncertem urządzanym przez Filharmonię Krakowską.

Strajki w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (obsł. wł.). Położenie gospodarcze Stanów Zjednoczonych stale przybiera cechy ostrego kryzysu w związku ze strajkami. Ostatnio wybuchł strajk pracowników elektrowni w Pittsburgu. Tram-

waje stanęły. W Nowym Jorku trwa strajk szoferów samochodów ciężarowych, co wybitnie źle wpływa na przewóz towarów z portów do magazynów i z magazynów do hurtowni.

W sprawie nowych osiedli żydowskich

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Na specjalnym terenie zarezerwowanym dla Żydów powstało nowych jedenaście osiedli-wiosek, do których skierowano imigrantów żydowskich. Rzecznik agencji żydowskiej oświadczył, że imigracja ta ma charakter całkowicie legalny i oficjalny.

Podano tu wiadomość, że silne oddziały wojska brytyjskiego w połączeniu z oddziałami pancernymi udały się na tereny, na których osadzono imigrantów żydowskich. W zwią-

zku z tym w Jerozolimie powtórzyły się zamachy na żołnierzy i wojskowe instytucje angielskie. Rząd palestyński odbył specjalne zebranie poświęcone akcji nielegalnych organizacji żydowskich walczących z wojskami angielskimi.

Najpierw nastąpiło OSZOŁOMIENIE. Niektórzy wyciągnęli odrazu wnioski. Inni dochodzili do nich powoli na tularce powstaniowej.

Dziś, po dwóch latach, prawda o powstaniu warszawskim, o awanturnictwie nierozumnych polityków i opanowanych żądzą władzy generałów i o wspaniałym bohaterstwie powstańców i tych z AK i tych z AL, PAL czy SOB, dla każdego myślącego Polaka jest bezsporna.

Historia potwierdziła SŁUSZNOŚĆ TEJ KONCEPCJI POLITYKI POLSKIEJ, która wiązała odrodzenie

Państwa Polskiego z przebudową społeczną i z Sojuszem ze Związkiem Radzieckim. Ale jeżeli na przestrzeni tych dwóch lat w społeczeństwie polskim dokonała się nielatwa, bo połączona z przewyciężeniem zastarych oporów psychicznych, wielka rewizja pojęć w odniesieniu do kierunku rozwojowego narodu, to dla znacznej części społeczeństw punktem przełomu, w którym ten proces rozpoczął się, był właśnie dzień kapitulacji Warszawy.

Powstanie przeszło już do historii: czas wyswietlił nie jedno nieporozu-

mienie i zasypał niejedną linię podziału, wynikłą z okresu konspiracyjnych sporów. Pozostały jednak mimo wszystko urazy. Jeżeli chcemy oddać najlepiej hold bohaterom walczącej Warszawy, jeżeli chcemy z tragedii powstańczej wyciągnąć w pełni wnioski dla dobra kraju, trzeba z całym nakładem dobrej woli i wyrozumiałości urazy te leczyć. Barykada powstańcza, która połączyła wszystkich walczących z Niemcami, stała się przecież w wielkim stopniu zawiązkiem zjednoczenia narodu w dziele odbudowy kraju. Rafał Praga.

Po wyroku w Norymberdze

BERLIN (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym zbiera się Komisja Międzysojusznicza celem rozpatrzenia przedstawionych przez skazanych wniosków o ulaskawienie.

Wszyscy skazani na więzienie w najbliższym czasie zostaną przewiezieni do Berlina i tu osadzeni w więzieniu.

NORYMBERGA (obsł. wł.). Wojskowe władze brytyjskie oświadczyły, że nie będą wyrażały swego sprzeciwu w wypadku gdy von Paapen postanowi zamieszkać na terenie brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

HAMBURG (obsł. wł.). Miejska Rada miasta Hamburga powzięła uchwałę wzbraniającą von Paapenowi zamieszkać na terenie miasta.

MOSKWA (obsł. wł.). Radio moskiewskie dziś w nocy podało komunikat, że Schacht został w Norymberdze zaarrestowany przez policję niemiecką.

Na konferencji Międzynarodowego Biura Pracy

MONTREAL (obsł. wł.). Na konferencji Międzynarodowego Biura Pracy przemawiał delegat Polski dyrektor Altman. Oświadczył on, że wbrew wszelkim plotkom i pogłoskom Polska jest narodem wolnym, niezależnym i suwerennym budując

swobodnie swój niezależny rozwój polityczny i gospodarczy. Omawiając wyniki prac mówca omówił znaczenie wprowadzenia Rad Zakładowych w Polsce. Dyrektor Altman kończąc swe przemówienie zaznaczył, że Międzynarodowe Biuro Pracy spełnia należycie swe zadania i zdobywa sobie całkowite uznanie wśród narodów.

Nagroda pieniężna dla kolejarzy

WARSZAWA (obsł. wł.). Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów upoważnił Ministra Komunikacji do przyznawania specjalnych nagród pieniężnych dla tych kolejarzy, którzy swą pracą przyczynią się do zwiększenia ruchu przeładunkowego i przewozowego towarów w listopadzie i grudniu 1946 roku.

Po śmierci Hansona

SZTOKHOLM (obsł. wł.). Komisja lekarska badająca przyczynę śmierci premiera Hansona orzekła, że zmarł on na skutek ataku serca, spowodowanego sklerozą. W uroczystościach pogrzebowych zapowiedział wzięcie udziału król szwedzki Gustaw.

Z naszych portów

GDYNIA (obsł. wł.). Obecnie w porcie znajduje się 20 statków obcych, z których 13 ładuje węgiel. Siedem pozostałych statków przywiozło 2500 koni i 300 ton paszy. Wśród obcych bander największą ilość stanowią bandery szwedzkie, norweskie i fińskie.

SZCZECIN (obsł. wł.). Wojskowe władze radzieckie przekazały władzom polskim 2 statki pilotowe i 4 motorówki. Do portu przybyły trzy barki posiadające na swym pokładzie 500.000 ton niemieckich nawozów sztucznych.

ELBLĄG (obsł. wł.). Specjalna komisja przeprowadza badanie nad spo-

sobem wydobywania zatopionego w porcie szatku szkolnego. Do tego czasu wydobyto wrak zatopionego jednomasztowego szkuneru oraz kilka jednostek mniejszej pojemności.

SZCZECIN (obsł. wł.). Przy pracach konserwacyjnych natrafiono pod wielkim ołtarzem kościoła na kryptę średniowieczną. Jak z dokumentów wynika, krypta ta należała do pobudowanego w 1358 r. kościoła św. Ottona. W krypcie znaleziono 18 trumien metalowych w dobrym stanie i 2 trumny drewniane zbutwiałe. Pochowane są w nich zwłoki piastowskich biskupów i panujących. Dalsze prace poszukiwawcze trwają.

Włoski działacz katolicki wzywa

do porozumienia

RZYM (PAP). Prasa lewicowa podkreśla oświadczenie Don Luigi Sturzo, złożone w gronie wybitnych osobistości chrześcijańskiej demokracji. Don Sturzo wyraził pogląd, że

trzy włoskie partie masowe powinny bezwzględnie dojść do pełnego porozumienia. Słowa te wywołały duże wrażenie na obecnych wobec prestiżu, jakim cieszy się Don Sturzo we włoskich kołach katolickich.

Aresztowanie szefa alianckiej podkomisji

RZYM (PAP). Ogromną sensację wywołało aresztowanie w Rzymie pułkownika angielskiego Campbella, szefa alianckiej podkomisji likwidacyjnej niemieckiego sprzętu wojen-

nego we Włoszech. Campbell sprzedawał nielegalnie włoskim przemysłowcom ogromne ilości sprzętu wojennego, zarabiając dziesiątki milionów lirów.

Dary Amerykańskiego Czerwonego Krzyża

WARSZAWA (obsł. wł.). W związku z akcją Amerykańskiego Czerwonego Krzyża niesienia pomocy Polsce przybywa do Polski dar w postaci 500 ton pełnotłustego mleka w proszku. Nadto w najbliższych dn. przybędą: 1.300.000 szt. odzieży, 100.000 sztuk szczoteczki do zębów, 500.000 tubek pasty do zębów oraz

100.000 paczek z przyborami do szycia. Dary te zostaną za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża i kół młodzieżowych PCK rozdzielone między młodzież polską w miastach najbardziej uprzemysłowionych oraz zniszczonych przez działania wojenne.

Drugi wykaz przedsiębiorstw

przechodzących na własność Państwa

WARSZAWA (obsł. wł.). Monitor Polski w Nr. 98 podaje drugi wykaz 404 przedsiębiorstw przechodzących na własność Państwa.

Wśród wykazanych znajdujemy 35 firm zajętych wydobywaniem węgla, produkcją odlewów, wytwarzaniem parowozów, produkcją cynku, prochu, amunicji i t. p. Następnie wykazano 281 firm zatrudnionych wydobywaniem ropy naftowej, 49 elektrowni i tartaków oraz 39 cukrowni.

W więzieniu Norymberskim

PARYŻ (SAP). Jak informują naoczni świadkowie, Goering od chwili ogłoszenia wyroku stracił właściwy mu tupet i nawet nie usiłuje ukryć wielkiego przynębienia. Cały czas poświęca porządkowaniu papierów osobistych, których całe stosy ma ze sobą w więzieniu. Większość papierów niszczy.

Drugim więźniem, którego zachowanie od chwili ogłoszenia wyroku najbardziej się zmieniło, jest Sauckel. Dotychczas wyzywający do tego stopnia, że potrafił zakłócić przebieg sesji Trybunału, były szef urzędu pracy dostaje wprost ataków rozpaczę na myśl o tym, jakie nieszczęście ściągnął na swoją liczną rodzinę, ma on bowiem 9-ro dzieci.

Natomiast feldmarszałek Keitel, jak wyrażają się funkcjonariusze więzienni, którzy go częściej widują, „pozuje na nieustraszonego“.

Baldur Schirach, dawny gauleiter Wiednia, woli odsiedzieć swoje 20 lat, niż ryzykować stawiennictwo przed sądem austriackim, co mu zagraża w razie, gdyby rada kontrolna go zwolniła.

Postawa Speera jest dosyć oryginalna. Ze wszystkich 19 skazanych on jeden nie protestuje przeciw wymiarowi kary, przyznając szczerze, że zasłużył na karę, jaką mu wymierzył Międzynarodowy Trybunał w Norymberdze.

Von Paapen wciąż jeszcze zajmuje

swą celę, przeobrażoną w skromny pokój mieszkalny, w wielkim gmachu Pałacu Sprawiedliwości.

Schacht, odbierając w poniedziałek rano pocztę, mówił z emfazą o „demokratycznej sprawiedliwości i swobodzie“ i powtarzał, że jest zdecydowany stanąć przed sądem izby denazyfikacyjnej. „Już od dwu i pół lat jestem w więzieniu — nie mam się czego bać“.

Raeder prosi o śmierć

NORYMBERGA (SAP). Sensacyjną prośbę na ręce Międzysojusznicy Rady Kontroli złożył, skazany wyrokiem Trybunału w Norymberdze, jeden ze zbrodniarzy hitlerowskich, admirał Erik Raeder, były szef niemieckiej marynarki.

Zwrócił się on mianowicie z wnioskiem, aby karę dożywotniego wię-

Fritsche zachowuje się podobnie. W niedzielę popołudniu jako „wolny obywatel“ odwiedził dr Schachta w jego mieszkaniu, położonym niedaleko biur zarządu amerykańskiego w Norymberdze.

Wydaje się niewątpliwe, że trzech uniewinnieni członkowie rządu hitlerowskiego staną prędzej czy później przed sądem niemieckim.

zienia zamieniono mu na karę śmierci przez rozstrzelanie.

W swym podaniu Raeder stwierdza, że ma 70 lat i kara dożywotniego więzienia nie może potrwać długo. Zaznacza przy tym, że prośba o zmianę wyroku na karę śmierci nie oznacza z jego strony przyznania się do winy.

Wojewoda przeciw Prezydentowi miasta

GDANSK (SAP). W sobotę odbył się na Stadionie Sportowym we Wrzeszczu sensacyjny mecz piłkarski między wyższymi urzędnikami Urzędu Wojewódzkiego. Grał ob. Wojewoda, inż. Stanisław Żaralek, a w drużynie Zarządu Miejskiego ob.

Prezydent miasta Gdańska Bolesław Nowicki.

Całkowity dochód z tego meczu przeznaczono na budowę pomnika Wdzięczności dla Wojsk Radzieckich w Gdańsku.

Wędrowny

wagon dentystyczny

ŁÓDŹ (SAP). W związku z otrzymaniem od szwajcarskiej instytucji „Don Suisse“ specjalnego pulmanowskiego wagonu-ambulansu dentystycznego, w najbliższym czasie wyruszy on w podróż po kraju, celem udzielania doraźnej pomocy dentystycznej. Załoga ambulansu składać się będzie z 5-ciu lekarzy dentystów, 5-ciu pielęgniarek i 5-ciu techników dentystycznych.

Międzynarodowy Zjazd Automobilowców

WARSZAWA (obsł. wł.). W dniu dzisiejszym opuściła Warszawę delegacja Automobilklubów polskich, która udała się do Paryża na Międzynarodowy Zjazd Automobilowców.

Lubelski Festiwal Sztuki

LUBLIN (obsł. wł.). W związku z trwającym tu Lubelskim Festiwalem Sztuki została otwarta Wystawa Książki. Wystawa ta obrazuje rozwój piśmiennictwa polskiego od czasów najdawniejszych do najnowszych.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

POSIEDZENIE POW. RADY NARODOWEJ.

Dnia 14 bm. o godz. 10-iej w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego, odbędzie się posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej.

Porządek obrad jest następujący: Zagajenie i przyjęcie ślubowania od nowych członków, przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, sprawozdanie Starosty powiatowego, utworzenie odrębnego powiatu miejskiego we Włocławku, wybór delegata do Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Na zakończenie nastąpi wybór następujących komisji powiatowych: drogowej, ziemskiej, dyscyplinarnej, kontroli społecznej, uzdrowiskowej, Rady i Komisji rewizyjnej K. K. O. i wolne wnioski.

W SPRAWIE ZARAŻY STADNICZEJ.

Ostatnio na terenie powiatu włocławskiego, bawił służbowo lekarz weterynarii Urzędu Wojewódzkiego, który w sprawie zarazy stadniczej stwierdził, że w większości wypadków, winni byli sami rolnicy.

Jak już podawaliśmy w swoim czasie, na terenie powiatu włocławskiego, około 100 kłaczy dotkniętych zostało zarazą stadniczą. Posiadacze ogródów za rozpowszechnienie zarazy stadniczej, pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności. Nazwiska niesumiennych właścicieli ogródów, podamy w najbliższych dniach.

(md.).

Z BRZEŚCIA KUJAWSKIEGO

W cukrowni w Brześciu, wszyscy przygotowują się do kampanii jesiennej. Ze wszechstron furmanki oraz własne zestawy kolejki wąskotorowej — przywożą buraki i gromadzą w jednym miejscu.

Dyrektora Tyszkę, odnajdujemy przy kontroli wyładowanych buraków.

Zapytuje, co mogę dowiedzieć się o przemyśle cukrowniczym i o przygotowującej się kampanii.

— Osiągnięcia naszego przemysłu cukrowniczego są bardzo duże. Wy-

starczy wziąć pod uwagę fakt, że w roku ubiegłym t. j. w okresie kiedy jeszcze inne przemysły nie osiągnęły pełnej organizacji, w kampanii cukrowniczej wzięły udział 52 fabryki, dając ponad 190 tysięcy ton cukru.

W bieżącej kampanii weźmie udział 66 do 68 fabryk. W odbudowie, znajduje się 16 cukrowni przeważnie na Ziemiach Odzyskanych, których remont zostanie ukończony do dnia rozpoczęcia kampanii.

— Kiedy właściwie rozpocznie się kampania jesienna?

— W niektórych fabrykach kampania już się rozpoczęła. Mieliśmy polecenie rozpocząć kampanię z dniem 1-go bm. ale u nas, naprzykład, plantatorzy twierdzą, że na 1 hektarze ziemi w przeciągu 10 dni, przybywa 5 korcy buraków, a to w sumie ogólnej, czyni dla nich dość poważną kwotę. Rozpoczniemy kampanię w połowie bieżącego miesiąca.

Obecny plan kampanii cukrowniczej — podejmuje przerwany temat dyrektor Tyszka — przewiduje wyprodukowanie 290 tysięcy ton cukru. Nie jest to całkowite wykorzystanie zdolności naszych zakładów, których możliwości przetwórcze wynoszą ponad 600 tysięcy ton. Obecna jednak produkcja cukru, uzależniona jest od ilości dostarczonych buraków cukrowych. Wyniszczone okupacją i źle nawożone ziemie, nie mogą dać odpowiedniego plonu.

Transport w bieżącej kampanii cukrowniczej, nie stanowi tak ważnego problemu jak w roku ubiegłym. Zarówno kolejnictwo, jak i własny transport samochodowy fabryk, uległy znacznemu zwiększeniu.

Zaopatrzenie fabryk w węgiel, wyniósł według przewidywań obliczeń na dzień rozpoczęcia kampanii 70% ogólnego zapotrzebowania.

Z zaplanowanych 290 tysięcy ton cukru, jakie otrzymać mamy w bieżącej kampanii, przeznacza się około 15% na eksport, pozostała ilość na spożycie w kraju.

Nasz przemysł cukrowniczy wzbudza duże zainteresowanie za granicą i otrzymaliśmy już kilka ofert z propozycjami ekspertowymi, mianowicie od krajów skandynawskich, Szwajcarii i Anglii.

Ostatnio naczelny dyrektor Cen-

tralnego Zarządu Cukrowniczego, inż. Piotrowski, bawił w Londynie, biorąc udział w posiedzeniu Międzynarodowej Rady Cukrownictwa, składającej się z 17 państw pod przewodnictwem Kuby, jako najważniejszego eksportera.

Na konferencji tej zawarto porozumienie w przedmiocie gospodarki cukrem na rok 1946/47. Ze względu na to, iż na razie międzynarodowy rynek cukrowniczy jest jeszcze wyglądony, pozostawiono każdemu z państw biorących udział w konferencji wolną rękę w prowadzeniu eksportu cukrem.

Nasza sytuacja w cukrownictwie jest bardzo dobra, powiększamy swą wytwórczość z roku na rok. Należy wziąć pod uwagę, że na międzynarodowej giełdzie cukrowniczej cena za 1 tonę cukru, wynosi 220 dolarów. Eksport w tej dziedzinie może stanowić zatem poważną pozycję w bilansie naszego kraju.

— Jak długo trwać będzie tegoroczna kampania — dyrektorze?

— Tylko 35 dni.

— Jaka będzie produkcja dzienna?

— Na dobę produkować będziemy 20 tysięcy kwintali 100 kg.

— A jaka będzie ogólna produkcja?

— W obecnej kampanii wyprodukujemy 700 tysięcy kwintali 100 kg. W ubiegłym roku wyprodukowaliśmy 570 tysięcy kwintali.

— Czy mogę zapytać, jakie miejsce zajęła tutejsza cukrownia pod względem produkcji w ub. sezonie?

— Na terenie Polski zajęliśmy II miejsce.

— Ilu pracowników obecnie zatrudnionych jest na terenie fabryki?

— Do chwili obecnej zatrudnionych jest 750, a z chwilą rozpoczęcia kampanii, przewidywane jest do 2 tysięcy osób.

— Jakże powiaty dostarczają buraki?

— Mamy plantatorów na terenie 3 powiatów, a mianowicie: włocławskiego, kolskiego i niezawskiego. W Izbicy Kujawskiej posiadamy magazyn, skąd nasze zestawy towarowe kolejki wąskotorowej jak również i dyrekcji kolejki, dostarczają buraki na miejsce.

Serdecznie dziękuję dyrektorowi, inż. Tyszce za informację. Uścisk dłoni, odjeżdżamy.

W drodze rozmawiamy o niestrudzonej energii, dyr. inż. Tyszki.

Maksymilian Drzymulski

OKAZ BURAKA.

W dyrekcji Cukrowni w Brześciu Kujawskim, znajduje się okaz buraka cukrowego, którego waga wynosi 4 kg. (md.).

CHOCEŃ.

Z URZĘDU STANU CYWILNEGO

Za miesiąc ubiegły na terenie Choceń, zanotowano 31 urodzeń.

Na terenie gminy Kłóbka, zanotowano 8 związków małżeńskich. (md.).

DEBNIAK.

ODPOWIE.

Ludwik Arendt, zamieszkały w Dębniaku jako obywatel polski, podczas okupacji niemieckiej w 1940 r. wstąpił do NSDAP. Od pierwszej chwili brał czynny udział w przesiedlowaniu Polaków. Spotkani na ulicy musieli mu się nisko kłaniać. Tych, którzy mu się nie podporządkowali lub nie zauważyli go, bił po twarzy aż do krwi. Lżył na każdym kroku Naród Polski. Zmuszał Polaków do najcięższej pracy oraz brał udział w ich wysiedlaniu i wysyłaniu do obozów koncentracyjnych.

Za wszystkie swoje występki odpowie przed Sądem Specjalnym.

(md.).

INOWROCŁAW.

SZUMNE ZAPOWIEDZI.

Na tutejszym terenie kilkakrotnie już w szumnych i pięknych słowach zapowiadano upowszechnienie kultury, lecz dotychczas społeczeństwo oczekuje na otwarcie Domu Kultury i Biblioteki Publicznej, bezskutecznie.

Brak biblioteki dotkliwie odczuwa młodzież szkolna. Społeczeństwo czeka cierpliwie; chciałoby coś pożytecznego od czasu do czasu przeczytać. Istniejące wypożyczalnie nie są w stanie zaspokoić potrzeb obywateli miasta.

Kierownictwo PZZ czyni odpowiednie starania przez Zarząd Główny w Poznaniu o przydzielenie mu domu poniemieckiego przy ul. Toruńskiej 25, na założenie tam Domu Społecznego, w którym znalazłyby pomieszczenie wszystkie instytucje społeczne i kulturalne. (md.).

Czytajcie Gazetę Kujawską

Zofia Ślusarska

Gustaw Morcinek | wraca do kraju |

Długoletni więzień obozów koncentracyjnych w Oranienburgu i Dachau, powieściopisarz Gustaw Morcinek wraca w najbliższych dniach do kraju.

Aresztowany przez gestapo w dniu 10 września 1939 r. i wywieziony do obozu karnego, do Niemiec autor „Wyrąbanego chodnika” i wielu innych dzieł literackich treścią odnoszących się do Śląska — przeszedł okropne katusze w obu obozach i dopiero 27 kwietnia 1945 został wyzwolony z rąk oprawców przez wojska amerykańskie.

Przeżycia obozowe opisał w książkach: „Listy spod morwy” (wydane w Paryżu, Rzymie i w Polsce, w Katowicach, 1946 r.) i „Dziewczyna z Pól Elizejskich” (dotychczas wydane

tylko w Rzymie). Obie te książki pod powyższymi łagodnymi tytułami mieszczą w sobie treść pełną grozy, koszmarnie opisy okrucieństw niemieckich katów obozowych.

Morcinek zachowuje w tych wspomnieniach obozowych jak największą obiektywność, wysuwa na pierwszy plan cierpienia ogółu więźniów, a nie tylko swoje osobiste. Tym nie mniej zdajemy sobie doskonale sprawę, ile sam musiał wydoskonalić i to, że ocalał, zawdzięcza zapewne z jednej strony swemu proletariackiemu pochodzeniu, które zahartowało go fizycznie przez młodość spędzoną w wielkiej biedzie po śmierci ojca — górnika, z drugiej zaś strony — wielkiej sile jego ducha, która nie pozwoliła mu się załamać.

Opisał życie w obozach a potem, aby zatrzeć okropne wspomnienia przeżyć obozowych, aby je wprost wyprzeć ze świadomości — dużo po uwolnieniu z obozu podróżował: najpierw był we Francji, następnie w Rzymie i ostatnio w Belgii.

Wszędzie coś drukowano z jego utworów, pilnował więc jednocześnie swoich praw autorskich, bo były również robione zagranicą przedruki przedwojennych jego książek.

Ale już ma dość tej tułaczki po cbczyźnie.

Pisze mi w jednym ze swoich listów:

„Jak wspomniałem więc — wracam do kraju.

Do tej decyzji skłonił mnie przede wszystkim osobliwy objaw.

Oto zauważyłem, że emigracja ulega moralnemu rozkładowi. Jeszcze większemu, aniżeli ulegaliśmy jemu w obozie. Ludzie zatracają nieświadomie poczucie granicy między tym, co jest godziwe, a co niegodziwe. Ludzie stają się zakłamanymi. Szermują takimi wzniosłymi pojęciami, jak

Bóg nawet, ojczyzna, honor, uczciwość i wiele jeszcze innych wspaniałych pojęć, wygłaszają je z patosem Savonarolli czy ks. Skargi, a równocześnie wikłają się w ciemne sprawy przemyślnicze i czarnogieldziarskie, wchodzi w kolizję z prawem belgijskim, gromadzą zarobione za franki belgijskie, i znów krzyczą o zdradzie, o słabych charakterach, o nieuczciwości u tych, co pragną wracać do Kraju.

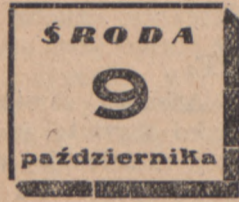
I to w sumie przyspiesza mój powrót do Kraju.“

Tak pisze Gustaw Morcinek i zapowiada mi swój przyjazd również do nas.

Będziemy więc mieli sposobność ujrzeć wybitnego powieściopisarza i wybitnego człowieka w jednym z bliższych miesięcy bieżącego roku. Bo ja i moje wychowanki, uczennice Liceum i Gimnazjum Konopnickiej, nie będziemy tak egoistyczne, aby go mieć w tę chwilę odwiedzin wyłącznie dla siebie. Podzielimy się tą chwilą z całym Włocławkiem.

CARITAS ratuje zdrowie dzieci

Kronika Włocławka



Kalend. Rzym.-Katol. — Ludwika B.
Kalendarzyk Słowiński — Przedpełka.
Wchód słońca 5.49 — zachód 16.58.
Apteka dyżurna: ul. Warszawska 3.
Karetki P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Lek. dyż. dr Makohoński, Cyganka 18 II p.
godz. 18—8.
Kino „BAŁTYK” — Niebo jest dla was.
Kino POLONIA — Mocny człowiek.
**TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ
NIECZYNNY**

W lusterku

Res sacra miser

Res sacra miser, — biedny rzecz święta;
biednych ludzi wielu w naszych czasach...
Niechże więc każdy o nich pamięta,
w szczególności w Tydzień Caritasu.

Grosz dany z serca przyniesie biednym
pomoc prawdziwą, ulgę w niedoli,
i lżę na oczach otrze niejedną,
i przetrwać ciężki okres pozwoli.

Agapit.

Z wydarzeń dnia

Z „TYGODNIA MIŁOSIERDZIA”

Dzisiaj, dnia 9 października r. b. o godz. 19-iej w Gimnazjum SS. Urszulanek odbędzie się odczyt wygłoszony przez Dr Brandt p. t. Dziecko zdrowe.

Dzień jutrzejszy jest poświęcony dziecku szkolnemu. W związku z tym jutro, 10 października także o godz. 19-iej w Gimn. SS. Urszulanek pani Maria Woźnicka wygłosi odczyt p. t. Dziecko w szkole.

Ostateczny termin zgłaszania dzieci kalek upływa w dniu jutrzejszym. Zgłaszać należy osobiście w biurze Caritasu ul. Łęska 49 lub telefonicznie Nr. telefonu 15-78.

POMOC ZIMOWA.

W związku z rozpoczynającą się akcją Pomocy Zimowej zostało powołane nowe Prezydium Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej. Prezydium stanowią: Przewodniczący ob. vice prezydent Bombolski oraz jako członkowie ob. ob. Kwiatkowski, Wałęsa, Mańczak, Kowalewska i Grochowski. Komitet w najbliższym okresie przystąpi do intensywnej i zdecydowanej akcji pomocy zimowej dla najbardziej potrzebujących naszego miasta. (at.)

ZGONY.

W czasie od 21 do 30 ub. miesiąca w Urzędzie Stanu Cywilnego zanotowano na terenie miasta — 20 zgonów. (md.)

Miniony Tydzień

NIECODZIENNA UROCZYŚĆ

Kilka dni temu w fabryce Mühsama odbyła się niecodzienna uroczystość. W myśl uchwały Prezydium Krajowej Rady Narodowej trzech najbardziej zasłużonych pracowników tej fabryki zostało odznaczonych Krzyżami Zasługi.

Na dziedzińcu fabrycznym w czworoboku sformowanym przez wszystkich robotników i pracowników stanęła przeznaczeni do odznaczenia. Naprzeciw nich zajęli miejsca: Dyrektor Bydgoskiego Zjednoczenia Bielawski, dyrektor miejscowej fabryki Mühsama Trzebski, Prezes Miejskiej Rady Narodowej ob. Bojańczyk, wiceprezydent Bombolski oraz przedstawiciele stronnictw politycznych, Rady Powiatowej Związków Zawodowych i miejscowej prasy.

Do uczestników uroczystości przemówił dyrektor Bielawski, podkreślając w swym przemówieniu, wy czary pracy odznaczonych w samym zaraniu pracy, t. j. w dn. odzyskania wolności, którzy z miejsca przybyli na teren fabryki, wyprzedzając w trudzie pracy innych. Takie postępowanie zasługuje zawsze na wyróżnienie i nie też dziwne, że Krajowa Rada Narodowa postanowiła tych ludzi wyróżnić nadając im Srebrne Krzyże Zasługi. Następnie nastąpił akt dekoracji odznaczonych. Po kolei przypinano krzyże i wręczano dyplomy składając odznaczonym serdeczne życzenia. Aktu dekoracji dokonał dyr. Bielawski. Odznaczenia wręczono ob. ob. Wysockiemu Stanisławowi, Wolnemu Franciszkowi i Hillerowi Edwardowi.

Z kolei przemówił dyr. Trzebski, który oświadczył, że wręczenie odznak trzem pracownikom ma charakter symboliczny. Nagrodzona praca tych trzech ludzi świadczy o zaszczytnym odznaczeniu zakładu i wszystkich w nim pracujących.

Warunki gospodarcze nie zezwalają obecnie na odpowiednie wynagrodzenie i dlatego rząd choć w ten sposób chce wyróżnić najbardziej pracowitych i odznaczyć instytucje najbardziej zdolne, dzięki wysiłkom robotnika, do zwiększenia tempa pracy. Zaszczytne wyróżnienie fabryki Mühsama i jej pracowników jest jednocześnie zobowiązaniem zaciągniętym na przyszłość. Pracownicy wszyscy tak, jak dotychczas, tak i nadal, będą starali się być w pierwszym szeregu tych, którzy dają całym wysiłkiem do odbudowy zniszczonego kraju.

Prezes Miejskiej Rady Narodowej przemawiając w imieniu miasta i stronnictw politycznych, podkreślił znaczenie niecodziennej uroczystości. Z całą przyjemnością asystuje przy takiej uroczystości. Polska opiera się na kapitale pracy. W dobie ogólnego zniszczenia jest to wyłączny czynnik dźwigający Polskę na odpowiedni dla jej znaczenia poziom. Robotnik jest najcenniejszym nabytkiem, jaki został nam do dyspozycji w państwie. Składając życzenia odznaczonym, zwrócił się z apelem do wszystkich zebranych, aby jako stróż bogactwa narodowego, jakim w dzisiejszej Polsce jest przemysł, nadal pracowali gorliwie na powierzonych im placów-

ce, pracą swoją stwarzając dobro i polepszenie ogólnej sytuacji gospodarczej.

Po zakończeniu uroczystości przedstawiciele społeczeństwa wraz z odznaczonymi i dyrekcją fabryki udali się do świetlicy fabrycznej na skromny podwieczorek, w czasie którego liczni mówcy podkreślali zasługi odznaczonych oraz pracę Rady Zakładowej i dyrektora Trzebskiego na polu organizacji pracy i wysiłków w dziedzinie odbudowy życia gospodarczego na naszym terenie. Zasługi te także zostały podkreślone przez Dyrektora Bydgoskiego Zjednoczenia ob. Bielawskiego. (at.)

ZAMIERZENIA „CARITAS”

W jesieni rozpoczyna się właściwy sezon pracy charytatywnej. W tym roku otwiera nowy jej okres „Tydzień Miłosierdzia”, a hasło rzucone na cały rok brzmi: „Caritas w trosce o dziecko”. Hasło to niewątpliwie chwyta każdego za serce. To też zapewne każdy jest ciekaw programu pracy.

Po strasznych latach okupacji polskie dzieci i młodzież potrzebują dożywienia. Aby zadość temu uczynić wkrótce powstanie we Włocławku kilka kuchni ludowych oraz dla dzieci i młodzieży.

Prócz tego znaczny procent dzieci i młodzieży potrzebuje leczenia. W związku z tym niezadługo „Caritas” otworzy przychodnię leczniczą dla dzieci i młodzieży.

Wszyscy pragną rozrywki, ale najbardziej dzieci i młodzież. „Caritas” zaspokoi i tę potrzebę teatrzykiem kukielkowym dla dzieci.

Należy przypuszczać, że nikt z mieszkańców naszego miasta nie zostanie obojętny na tę działalność charytatywną. Każdy będzie miał możność i sposobność okazania czynem swego zainteresowania dla poczynania „Caritas”. Sposobów jest wiele, wymieniłem kilka. Oto można zapisać się na członka „Caritas” i umieścić na drzwiach mieszkania czy sklepu wywieszkę z odpowiednim napisem. Można na oknach mieszkania umieścić nalepkę na „Tydzień Miłosierdzia”, świadcząca o solidaryzowaniu się z charytatywną działalnością. Można zaopatrzyć się w artystyczne naklejki, nadające się do przyklepnięcia na kopercie. Na stołach, rozstawionych w tym celu w kościołach w „Tygodniu Miłosierdzia” można składać dar przed ołtarzem w naturze. Wreszcie — i to jest bardzo pożądaną — można zgłaszać się do biura „Caritas” przy ul. Łęskiej Nr. 49 do osobistej współpracy z organizacją. Sposobów i możliwości jest tyle, że wystarczy mieć dobrą wolę, trochę wolnego czasu, by przyjść z pomocą potrzebującym jej.

Niezawodnie takie miasto jak Włocławek, miasto liczące kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców, mające historyczną tradycję, miasto szkół i fabryk stać na to, by wykazało czynem zrozumienie dla akcji charytatywnej, by stanęło w szeregu miast przodujących w tej działalności by miało świętą ambicję zapobiegnięcia nędzy moralnej i materialnej na swym obszarze.

„Tydzień Miłosierdzia” to egzamin z wyrobienia społecznego mieszkańców Włocławka. Wynik akcji będzie ogłoszony na łamach „Gazety Kujawskiej”. *Maria Szafranówna.*

Ze sportu

PIŁKARZE WŁOCLAWSCY ZWYCIĘŻAJĄ.

Na Stadionie Miejskim, rozegrany został ciekawy mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami KS „Gryf” — Toruń, a teamem Włocławek.

Goście dobrze zbudowani, ładnie stopowali i dobrze zaprezentowali się technicznie.

Włocławianie bez żadnego szczególnego wysiłku, przeprowadzali ładne akcje strzelając z każdego miejsca bramkę.

Do przerwy wynik 4:0 dla gospodarzy.

Po przerwie około 30 minut do zakończenia meczu, Orliński, ze względu na nadszarpnięcie ścięgła, zszedł z boiska i włocławianie w 10-kę dokonali gry, zwyciężając gości w stosunku 6:3.

Sędziował wicestarosta ob. S. Czeński. (md.)

Z wydawnictw

Alojzy Targ — „Słask w okresie okupacji niemieckiej 1939—1945”. Wydawnictwo Zachodnie, Poznań, 1946. Okładkę projektował artysta-malarz A. Krakowski. 98 st. — Cena 90.— zł.

Autor, Alojzy Targ, doskonały znawca zagadnień i stosunków śląskich, w książce pt. „Słask w czasie okupacji” — analizuje na tle politycznie ocenianej niemieckiej akcji eksterminacyjnej wszystkie formy oporu i walki, jak ludność Śląska stosowała w walce z wrogiem.

**Lekarz dentysta
Eugenia KUBIK**
przyjmuje w godz.
10 — 12 i 15 — 17
ul. Kilińskiego 8

OGŁOSZENIA DROBNE

Niniejszym zawiadamiam, że za wszystkie długi i obowiązania żony mojej Heleny Siniarskiej nie odpowiadam Stefan Siniarski. (2026)

DOMEK z placem kupię. Zgłoszenia do Administracji. (2028)

KAZDEGO ktokolwiek rozsiewać będzie o mnie jakiegokolwiek oszczerstwa — w związku z rzekomym autorstwem listów anonimowych skierowanych pod adresem ob. Stanisława Dobiszewskiego, pociągać będę do odpowiedzialności sądowej. Alicja Mazurkowa. (2016)

SPRZEDAM lub wydzierżawię od zaraz Zakład Fryzjerski na prowincji. Wiadomości w Administracji „Gazety Kujawskiej”. (2019)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty i inne dokumenty, Wojciech Soboń zam. Włocławek, Dębicka 8a. (2027)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Olszewski Czesław, zam. Wielnowice, pow. Włocławek. (2024)

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Barczak Stanisław ur. 22.9.1919 r. zam. Chocień, gm. Śmiłowice pow. Włocławek. (2025)

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości konia (klacz kara, obie tylne nogi białe rok urodz. 1943) wystawiony na nazwisko właścicielki Joanny Lewandowskiej, zam. Jarczewo, pow. Lipno p-ta Skepe. (2023)

UNIEWAŻNIAM dokumenty i kartki mleczne na m-c październik i wrzesień. Ryszard Wyczałkowski, zam. Włocławek, Chmielna 16. (2022)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty koleżowe na nazwisko: Genowefa Karpińska, Gdańsk, Rejtana 18. (2021)

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową i legitymację Związku Cechów Rzemieślniczych Zieliński Władysław, Włocławek, Papieżka 87a. (2020)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-iej do 12-iej i od 2-iej do 5-iej w soboty od 8-iej do 12-iej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 12800
DRUKARNIA DICEZJAŁNA, WŁOCLAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.